

Za kulisami europejskiej nauki

CZEGO UCZY KONFERENCJA DOROCZNA EARMA?



Fot. archiwum prywatne

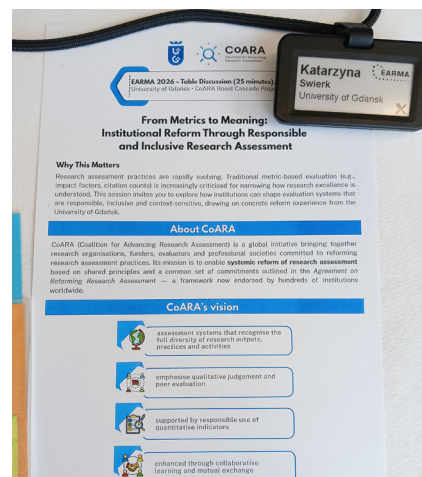
W europejskiej przestrzeni naukowej coraz częściej mówi się o tym, że doskonałe badania nie są zasługą wyłącznie wybitnych zespołów badawczych, świetnych laboratoriów czy bibliotek. Coraz wyraźniej widać, że za sukcesem ambitnych projektów, międzynarodowych konsorcjów, skutecznego pozyskiwania grantów i realnego wpływu nauki na społeczeństwo stoją także ludzie, którzy budują dla nauki odpowiednie warunki do rozwoju. To środowisko research managers and administrators – specjalistów łączących świat nauki, strategii, finansowania, polityk publicznych

i współpracy międzynarodowej. W Europie najważniejszą organizacją integrującą to środowisko jest European Association of Research Managers and Administrators (EARMA) – społeczność licząca tysiące profesjonalistów z uczelni, instytutów badawczych, organizacji finansujących badania oraz firm wspierających sektor badań i rozwoju (Research and Development – R&D).

Konferencja Doroczna EARMA to wydarzenie, które trudno porównać z klasycznymi konferencjami akademickimi. Oczywiście są sesje plenarne, prezentacje, pa-

nele tematyczne i warsztaty. Ale tak naprawdę dzieje się tam coś znacznie ważniejszego – spotykają się tam ludzie, którzy każdego dnia próbują odpowiadać na bardzo konkretne pytania o to, jak mądrzej finansować badania, jak budować bardziej odpowiedzialne systemy oceny nauki, jak rozwijać kariery akademickie, jak wspierać umiędzynarodowienie, jak łączyć uczelnie z przemysłem i jak sprawić, by nauka miała wpływ na rzeczywistość.

Udział w tegorocznej konferencji był dla mnie kolejnym potwierdzeniem, że europejska



Fot. archiwum prywatne

społeczność research managerów jest w bardzo ciekawym momencie – momencie dojrzewania. Już od pierwszych sesji było widać, że rozmowa nie dotyczy wyłącznie „sprawnego administrowania projektami”. Coraz częściej mówi się o strategicznym przywództwie, o wpływie, o evidence-based policy, o projektowaniu kultury organizacyjnej uczelni i instytucji badawczych. Jedno ze zdań, które szczególnie mocno utkwiło mi w pamięci, dotyczyło tego, że research managerowie przestają być „support staff”, a stają się „impact architects” – architektami wpływu. Trudno o trafniejsze podsumowanie kierunku, w którym dziś zmierza ta profesja.

Poza sesją, którą sama prowadziłam, świadomie wybierałam bardzo różnorodne panele – nie tylko te bliskie mojej codziennej pracy, ale również takie, które pozwalały spojrzeć szerzej na przyszłość uczelni i badań naukowych. Naturalnie najwięcej uwagi poświęcałam tematowi związanemu z odpowiedzialną oceną akademicką, budowaniem społeczności research support oraz profesjonalizacją zawodu research managera. Szczególnie interesujące były dla mnie przykłady konkretnych wdrożeń, takie

jak „Measuring What Matters” czy prezentacja odnowionego Irish Research Impact Toolkit – pokazujące, że odpowiedzialna ewaluacja nauki przestaje być teorią, a staje się praktyką.

EARMA to jednak nie tylko wiedza. To również relacje. Część spotkań udało się zaplanować jeszcze przed wyjazdem dzięki wcześniejszym kontaktom zawodowym i świetnie działającej aplikacji konferencyjnej, która realnie wspiera networking. Ale również ważne okazały się rozmowy spontaniczne – przy kawie, między sesjami, podczas wieczornych dyskusji. To właśnie w ich trakcie często rodzą się najlepsze pomysły. W tym roku szczególnie cenne były dla mnie spotkania z przedstawicielami firm tworzących narzędzia wspierające zarządzanie badaniami – systemy pomagające szybciej łączyć konkursy grantowe z kompetencjami naukowców czy wspierające strategiczne zarządzanie portfelem projektów. Dla naszej uczelni, która przygotowuje się do decyzji dotyczących inwestycji w tego typu rozwiązania, możliwość zobaczenia wielu platform w jednym miejscu i rozmowy zarówno z ich dostawcami, jak i użytkownikami była niezwykle cenna.

Z konferencji wróciłam z noteselem pełnym inspiracji, ale także z bardzo konkretnym przekonaniem, że jedna z najważniejszych zmian, jakie dziś zachodzą w europejskim szkolnictwie wyższym, dotyczy właśnie redefinicji ścieżek kariery. W pracy związanej z wdrażaniem reform w ramach Coalition for Advancing Research Assessment (CoARA) – międzynarodowej koalicji instytucji naukowych, utworzonej w celu zreformowania sposobu oceniania badań naukowych, naukowców oraz samych instytucji – coraz częściej widzę, że przyszłość uczelni nie może być budowana wyłącznie wokół jednej, tradycyjnej ścieżki profesorskiej. Potrzebujemy całego ekosystemu profesjonalnych ról – badaczy, dydaktyków, specjalistów infrastruktury, ekspertów danych, liderów instytucjonalnych... i właśnie research managerów. Dlatego udział w EARMA traktuję nie tylko jako własny rozwój zawodowy, ale też jako element szerszej misji – budowania w Polsce świadomości, że nowoczesna uczelnia potrzebuje nowych profesji, nowych modeli kariery i nowych liderów zmian. I mam poczucie, że ta europejska rozmowa dopiero się zaczyna.

Katarzyna Świerk